

Z CZARODZIEJSKIEGO SŁOWNIKA ROŚLIN POLSKICH
nasięźrzał (*Ophioglossum vulgatum* L.) i *podejźrzon* (*Botrychium
lunaria* Sw.)

W literaturze etnograficznej bogato reprezentowany jest świat roślinny, a zwłaszcza związane z nim przesady i wierzenia. Podawane są różne sposoby używania roślin czarodziejskich, jak i skutki ich działania. Rośliny związane z magią zebrał ze źródeł botanicznych J. Rostafiński w *Zielniku czarodziejskim*¹. Niektóre z nich omawia w artykule zamieszczonym w *Encyklopedii staropolskiej*², szczególne miejsce poświęcając roślinom miłośniczym takim jak lubczyk, wyrwitaniec, a przede wszystkim nasięźrzał. Bogaćstwo roślin stanowiących według ludowych wierzeń *aphrodisiaca* znajdujemy również w *Kulturze ludowej Słowian* K. Moszyńskiego³.

Artykuł ten jest próbą opracowania historii, geografii i etymologii dwóch ciekawych nazw czarodziejskich, a mianowicie *nasięźrzału* i *podejźrzonu*.

Nasięźrzał pospolity (*Ophioglossum vulgatum* L.) to niepozorna paproć mająca tylko jeden liść, z nasady którego wyrasta cienki kłosek owocuający. Jego kształt jest podobny do wężowego języka, stąd łacińska i grecka nazwa.

Nazwy *ophioglossum*, jak podaje *Encyklopedia powszechna* Orgelbranda (t. XIX, s. 230), użył po raz pierwszy w 1530 roku niemiecki botanik Hieronim Bock. Dlatego też do połowy XVI wieku w źródłach polskich dla tej rośliny spotykamy tylko jedyną łacińską nazwę *flos leticie* (= *laeticie*).

W polskich źródłach historycznych *nasięźrzał* jest notowany w róż-

¹ J. Rostafiński, *Zielnik czarodziejski tj. zbiór przesądów o roślinach*, Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej, t. 18 (1895), Dz. etnol., s. 1—191.

² Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, Warszawa 1972, t. IV, s. 177—181.

³ K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, Kraków 1934, t. II cz. 1, s. 338.

nych postaciach fonetycznych. W XV-wiecznym rękopisie lekarskim⁴ spotykamy zapis *flos leticie nassya szrz(cz)ą*. Z najcenniejszego zielnika Stanki (1472 rok) podaje J. Rostafiński⁵ zapis *nassyeszrzye*, a w pierwszej połowie XVI wieku Szymon z Łowicza⁶ notuje postać *nasieźrzał* i łacińską nazwę *flos leticie*. Siennik⁷, nie omawiając bliżej tej rośliny, podaje w *Wykładzie imion trudnych* poz. 368 nazwę *nasieźrzał*. Wyjaśnia jednocześnie, że zacerpnął ją z *Herbarza Matthioli* wydanego w Wenecji w 1568 roku. U Mączyńskiego⁸ *nasieźrza* oznaczało w ogóle *philtrum* „trunek, konfekt albo wałb niejaki... nasieźrza, szalona miłość, pódź za mną niektorzy zową”.

W XVII-wiecznym zielniku Syreniusza⁹ znajduje się wyjaśnienie, że wygląd rośliny nasuwa podobieństwo do wężowego języka, „stađ u Greków i Lacinników *Ophioglossum*, to jest język wężowy jest rzeczony”. Knapiusz¹⁰ pod hasłem *nasieźrzał* daje odsyłacz wołowy język. Niewątpliwie pomyłka, bo *ophioglossum* omawia pod hasłem *wężowy język*, podając równocześnie za Syreniuszem postać *nasieźrzał*. Także XVII-wieczny pierwszy słownik farmaceutyczny Pawła Guldeniusza pt. *Onomasticum trilingue latino-germano-polonicum*¹¹ nazywa *ophioglossum nasieźrzałem*. W Słowniku Trotza¹² spotykamy zapisy *nasieźrzał*, *nasieźrzał*.

Jak już wspomniano, od XV do połowy XVI wieku w nomenklaturze łacińskiej używano jedynie nazwy *flos l(a)eticie*, która w drugiej połowie XVI wieku została zastąpiona przez *ophioglossum* i *lingua serpentina*. Te ostatnie były podstawą polskiej nazwy *wężowy język*, którą po raz pierwszy notuje w 1595 roku Marcin z Urzędowa¹³. W późniejszych źródłach występuje ona jako synonim *nasieźrzału*. Nazwa *nasieźrzał* była z pewnością bardziej znana, skoro od wieku XVIII w nomenklaturze botanicznej oznacza cały rodzaj *Ophioglossum*. W XVIII-wiecznej systematyce Kluka¹⁴ i Jundziłła¹⁵ mamy formę *nasieźrzał*. W słowniku Lindego¹⁶ spotykamy jedynie zapis *nasieźrzał* zacerpnięty z Kluka i Syreniusza.

⁴ F. Wysocka, *Glosy i teksty polskie w XV-wiecznym rękopisie lekarskim*, Wrocław 1971, s. 68.

⁵ J. Rostafiński, *Symbola ad historiam naturalem medii aevi*, Kraków 1900. t. II, s. 40.

⁶ Szymon z Łowicza, *Enchiridion medicinae...*, Kraków 1537, s. 6.

⁷ Marcin Siennik, *Herbarz...*, Kraków 1568.

⁸ J. Mączyński, *Lexicon latino-polonicum*, Królewiec 1564, s. 298 a.

⁹ Sz. Syreniusz, *Zielnik...*, Kraków 1613, s. 630.

¹⁰ G. Knapius, *Thesaurus polono-latino-graecus*, Kraków 1621, s. 1293.

¹¹ P. Guldenius, *Onomasticum trilingue latino-germano-polonicum*, Królewiec 1641, s. 13.

¹² M. Trotz, *Mownik polsko-niemiecko-francuski*, Lipsk 1764, s. 973, 2612.

¹³ Marcin z Urzędowa, *Herbarz polski...*, Kraków 1595, s. 224.

¹⁴ K. Kluk, *Dykcjonarz roślinny*, Warszawa 1787, t. II, s. 149.

¹⁵ B. Jundziłła, *Opisanie roślin w prowincji W.X.L...*, Wilno 1791, s. 511.

W gwarach roślina ta ze względu na przypisywaną jej szczególną moc zjednywania sympatii, miłości pojawiła się w pieśniach. Lud zwie tę paproć *nasieżrałem*, *nasizrałem* (Czorsztyn, Zakopane)¹⁷, *masierzale*¹⁸, *masierzole*¹⁹ (Kieleckie). Takie również formy podaje słownik Karłowicza²⁰ w pieśniach z Krakowskiego, Kieleckiego, Poznańskiego, a ponadto zapis *masier-ziele* = lubczyk potwierdzały, że lud przypisywał tej roślinie moc właściwą lubczykowi.

Magazyn SGP²¹ notuje *nasieżrał* z 4 punktów z okolic Jarosławia, z Krakowskiego i Brzezin dęb., a także formy *nasieżrał*, *nasizrał* (Nowotarskie), *nasiejzrał*, *nasizdrzał*, Stradom częst.).

Inne języki słowiańskie przyjęły dla *Ophioglossum* najczęściej nazwy wynikające z podobieństwa do węzowego języka, bądź od właściwości tej paproci posiadającej jeden liść. Dla porównania podaję kilka przykładów z niektórych języków słowiańskich: np., ros. *użownik*²², ukr. *jazyčnyk*, *użačka*²³, schrv. *jednolistak*, *kačji jezik*, *gadji jezik*, *zmijinski jezik*, *ednilist*²⁴, a bułg. gwar. z mski *ezik*²⁵ słowac. *hadí jazyk*, *hadí jaziček*²⁶. U Machka²⁷ czeski *hadí jazyk* „je překlad latinského *lingua serpentis*, to zase řeckého názvu”. Natomiast czeskie dialektalne nazwy *obrátka*, *osúdenica*, *súdenička*, *šťastná zelinka* nawiązują, jak stwierdza autor, do czarodziejskiej mocy tej rośliny.

Także i niesłowiańskie nazwy, np. niem. *Natterzunge*, franc. *langue de serpent*, ang. *adder's-tongue* są tylko tłumaczeniem łac. *ophioglossum*.

¹⁶ B. Linde, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1807—1814, t. III, s. 282.

¹⁷ B. Gustawicz, *Podania, przesady, gadki i nazwy ludowe w dziedzinie przyrody*, Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej, t. VI (1882), cz. III *Materiały etnologiczne*, s. 200—317.

¹⁸ L. Siarkowski, *Lud z okolic Kielc*, Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej, t. II (1878), s. 209—260.

¹⁹ H. Bełchanowska, *Ludowe nazwy roślin lekarskich w gwarach środkowo-południowej części powiatu kieleckiego* (maszynopis pracy magisterskiej WSP Kraków).

²⁰ J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, Warszawa 1903, t. III, s. 264.

²¹ Magazyn Słownika gwar polskich Pracowni Dialektol. PAN, Kraków Pl. Groble 8.

²² N. Davydov, *Botaničeskij słowar russko-anglijsko-nemecko-francusko-latinskij*, Moskwa 1960, s. 185.

²³ S. Makowiecki, *Słownik botaniczny łacińsko-małoski*, Prace Komisji PAU, nr 24, s. 248.

²⁴ D. Simonović, *Botanički rečnik*, Belgrad 1959, s. 325.

²⁵ B. Achtarov (red), *Materiali za bǎlgarski botaničen rečnik*, Sofia 1939, s. 222.

²⁶ F. Buffa, *Vznik a vývin slovenskej botanickej nomenklatury*, Bratislava 1972, s. 300.

²⁷ V. Machek, *Česká a slovenská jména rostlin*, Praga 1954, s. 29—30.

Wróćmy teraz do interesującej nas nazwy, która ostatecznie w nomenklaturze botanicznej ustaliła się w formie *nasieźrzał*. Stanowi ona jakby samodzielne, choć nielogiczne zdanie. Wskazuje ono, że ktoś *na się żrzał* = na się patrzył. Nielogiczność polega nie tylko na zastosowaniu zaimka *się* oraz liczby pojedynczej orzeczenia, ale także na formie czasu przeszłego. Nazwa *nasieźrzał* z imiesłowowym *ł* pojawia się pod koniec XV wieku, bowiem wcześniejsze zapisy mają postać *nasieźrze*, *nasieźrza* (por. Rost., Symb., I, 101, też Sł. stp. V, z. 2, s. 98). Te najstarsze zapisy wskazują, być może, na percepcję nazwy jako rzeczownikowego zrostu z sufiksem *-e*, *-a*. To przypuszczenie może potwierdza notowany przez Mączyńskiego (s. 298a) wyraz *nasieźrza*, który oznaczał „trunek, konfekt, potrawa albo wab niejaki, który w gamracie dla miłości bywa zadawan, nasieźrza, szalona miłość, pódz za mną niektórzy zową”. Postać *nasieźrzał* jest, być może, substancywizowanym imiesłowem. Z czasem zaczęto odczuwać wtórnie owo *żrzał* jako formę 3 osoby czasu przeszłego, a więc jako orzeczenie. Utrzymywanie się jeszcze w XIX form *żrzeć*, *żrzał* (takie postacie notuje Linde, chociaż już z gwiazdką) ułatwiło wejście osobliwego nasieźrzału do urzędowej nomenklatury botanicznej wbrew formom *nasiezrza-* jako kontynuantów grupy *żrz-* w gwarach południowej Małopolski.

Brückner²⁸ tak wyjaśnia etymologię tego wyrazu: „nasieźrza, później nasieźrzał ophioglossum, roślina miłośnicza, sprawiająca, że na się żrzeć będą”.

Nazwa *nasieźrzał* jest interesująca również dlatego, że zachowała się w niej dawna grupa **źř* ($\leq *z\check{z}r-$), która w historycznych źródłach botanicznych jest notowana w zasadzie przez *żrz-*, a tylko u Szymona z Łowicza w wydaniu z 1537 roku pojawił się zapis przez *zr-*, który może należyć czytać *źr-*.

Jak wynika z pracy W. Smiecha²⁹ około połowy XV wieku grupa **źř* realizowana była w całej Polsce przez *żrz-*. Od połowy XVI wieku następuje zróżnicowanie, a mianowicie w śródgłosie początkowo przeważa *-źrz-*, by pod koniec XVI wieku dać pierwszeństwo grupom *-jźrz-*, *-jrz-*.

Zapisy historyczne, jak i dzisiejsza postać *nasieźrzał*, dowodzą, że zachowała ona najstarszą formę *-źrz*, czyli zgodną z rozwojem tej grupy w nagłosie. Także i gwary realizują ją przez *-źrz-*, *-źr-* (połudn. Małopolska). W środkowej Małopolsce zgodnie z fonetycznym rozwojem tej grupy spółgłoskowej nastąpiła przestawka $\check{z}r \geq r\check{z}$ i stąd forma *nasierzol*.

²⁸ A. Brückner, *Słownik etymologiczny*, Warszawa 1970, s. 357.

²⁹ W. Śmiech, *Rozwój historyczny polskich grup spółgłoskowych *źř *zř*, Łódź 1953, s. 156.

Zatrata poczucia związku etymologicznego z czasownikiem *źrzeć* jak i z członami *na się* doprowadziła do dalszych wykolejeń i zleksykalizowania się nazwy w postaciach *masierzał*, a nawet *maszerdon* i *masierzie*. W okolicach Częstochowy obok formy *nasieźrzał* jest notowany śląski rozwój grupy *-z_{Br}->-zdrz- (*nasizdrzał*).

Nasuwa się pytanie, jakie są przyczyny zachowania tej przecież trudnej do wymówienia grupy? Nasieźrzał określa roślinę, która rzadko występuje, a więc i nazwa nie była często używana. Dlatego jest większa możliwość zachowania pierwotnego brzmienia. Wiadomo ponadto ze źródeł etnograficznych, że roślina ta ze względu na przypisywaną jej szczególną magiczną moc była znana głównie wtajemniczonym. Wierzono, że nasieźrzał ma największą moc, jeśli jest zbierany o północy (głównie w wigilię św. Jana) i gdy przy poszukiwaniu dziewczęta wymawiają czarodziejskie zaklęcie: „Nasieźrzale rwę cie śmiało, pięcią palcy, szóstą dłońią, niech się chłopcy za mną gonia”³⁰.

Niewątpliwie czarodziejską moc przypisywano również *podejżronowi* (*Botrychium lunaria* (L.) Sw.). O tej roślinie tak pisze Rostafiński w artykule zamieszczonym w *Encyklopedii staropolskiej*: „Przybywa nam obok nasieźrzału inna paproć ze szczególnymi liśćmi, podobnymi do widoku księżycy na nowiu, który z tego powodu (księżyc = miesiąc) nazywano miesięcznikiem, a także nasieźrzałem, co wskazuje, że i ją, podobnie jak prawdziwy nasieźrzał, miano za roślinę miłośniczą”³¹.

Roślina ta prawdopodobnie mniej znana, skoro jest notowana w mniejszej ilości źródeł historycznych. Trzeba zaznaczyć, że w XV wieku była nazywana *miesięcznikiem* (Rost. Symb. I, 101). Niewątpliwie o tej samej roślinie mówi Marcin z Urzędowa³², nazywając *Lunaria minor* *miesięcznikiem* i *zpartnicą*. Natomiast inne XVI-wieczne źródła nie omawiają tego gatunku z wyjątkiem Marcina Siennika³³, który w *Wykładzie imion trudnych* poz. 482 po raz pierwszy wprowadza nazwę *podeźrzał* i opatruje uwagę „rozny od nasieźrzału”. Od XVII wieku nazwa ta, zróżnicowana fonetycznie, będzie dominowała.

W najobszerniejszym zielniku Syreniusza³⁴ (1613 rok) występuje w postaci *podeżron*, *podeźrał*, a w rejestrze ziół mamy formę *podeźrzał*, *podeżron*. Autor podaje też synonim *wrót się zaś*. U Knapiusza³⁵ (1621 rok) nazwa ma postać *podeyżron*, *podezrzał*, natomiast XVIII-wieczny

³⁰ B. Gustawicz, op. cit., s. 275.

³¹ Z. Gloger, op. cit., t. IV, s. 178.

³² Marcin z Urzędowa, op. cit., s. 180.

³³ Marcin Siennik, op. cit., rozdz. *Wykład imion trudnych*, poz. 482.

³⁴ Szymon Syreniusz, op. cit., s. 778.

³⁵ G. Cnapius, op. cit., s. 764.

słownik Trotza ³⁶ podaje formy *podeyrzon*, *podeyrzał*, a w *Nowym Dykcjonarzu* ³⁷ przy hasle *podeyrzon* daje odsyłacz *podeyżrzon*, a tu następnie pisze: *podeyżrzon*, *podeyżrzał*, ziele *podeyrzon*.

W systematyce roślin K. Kluka ³⁸ nazwa *podezrzon* (w indeksie *podezron*) jest zaliczana do rodzaju *Osmunda* (Długosz), a gatunek *Osmunda lunaria* nazywa autor Długosz *podezrzon*. Niewątpliwie chodzi o interesującą nas roślinę, bowiem — jak pisze Kluk — listki mają kształt miesięczka, a na wierzchołkach mają kuleczki, grono wyrażające: „stąd u dawnych roślin ta nazywana była *Lunaria botrytis*”. Podobnie Jundziłł ³⁹ dla rodzaju *Osmunda* wprowadza nazwę *podezrzoń*.

Linde ⁴⁰, cytując Kluka, podaje formy *podejrzzał*, *podejrzon*, *podeżrzon* i uznaje tę roślinę za gatunek Długosza. Podobnie w *Słowniku Warszawskim* ⁴¹ nazwy *podeżrzon*, *podejrzian*, *podejrzzał* są notowane dla rodzaju *Osmunda*. Brak nazwy *podejżrzon* w *Słowniku gwar polskich* J. Karłowicza, nie notowana jest też w *Magazynie SGP*, mimo że roślina jest dosyć pospolita w całej Polsce ⁴².

Inne języki słowiańskie przyjęły nazwy od wyglądu liści tej rośliny, choć dialektalne nazwy nawiązują do jej magicznej właściwości. I tak dla przykładu: ukr. *hroznanka*, *hroznatok*, *lubyzile*, ros. *grozdownik* ⁴⁴, bułg. *łunna*, *paprat* 'księżycowa paproć' ⁴⁵, schrv. *mesečina*, *mladomesečina*, *manja mesečina* ⁴⁶. Machek ⁴⁷ pod hasłem *Osmunda* podaje zaczerpniętą z Presla nazwę *hroznatěnka* „plodné listy se podobají hroznú”. W innym źródle, jak stwierdza autor, Presl podaje *podezřeň* z pols. *podezrzeň* 'Blechnum'. Machek pisze dalej: „jinak podoba podezrzoń jest = *Osmunda*. Toto polské slovo je málo jasné: jsou i podobý podezrzon, podejżrzon, podežral a j., značí i *Botrychium*”. Łacińskie *Botrychium* w języku czeskim ma nazwy *vrat' se zase*, *zasevratec*, z których Presl utworzył *vratička*. Roślinie tej przypisuje się czarodziejską moc, bowiem „nosia dievčence zašité w páse, aby sa chlap-

³⁶ M. Trotz, *Nouveau dictionnaire françois, allemand et polonois*, t. II. s. 3431, Leipzig 1747.

³⁷ M. Trotz, *Nowy Dykcjonarz...*, s. 1491.

³⁸ K. Kluk, op. cit., s. 160.

³⁹ B. Jundziłł, op. cit., s. 511.

⁴⁰ B. Linde, op. cit., t. IV, s. 213.

⁴¹ J. Karłowicz, Wł. Niedźwiedzki, A. Kryński, *Słownik języka polskiego* t. IV, s. 350.

⁴² W. Szafer, S. Kulczyński, B. Pawłowski, *Rośliny polskie*, Warszawa 1953, s. 4.

⁴³ S. Makowiecki, op. cit., s. 538.

⁴⁴ N. Davydov, op. cit., s. 41.

⁴⁵ B. Achtarov (red.), op. cit., s. 116.

⁴⁶ D. Simonović, op. cit., s. 75.

⁴⁷ V. Machek, op. cit., s. 30.

ci po nich obracali". Polskie *wróć się zaś*, wymienione przez Syreniusza, uznaje Machek (s. 29) za tłumaczenie z języka czeskiego.

Kiedy przyjrzymy się rozwojowi grupy **žř-* w tej nazwie, stwierdzamy, że była ona różnorodnie realizowana i do wieku XX nie miała ustalonej postaci. Siennik (1568r) ma jedną postać *-žřz-*, Syreniusz (1613r) realizuje tę grupę przez *-žř-*, *-žřz-*. Knapiusz (1621) natomiast przez *-jžřz-*, *-zřz-*. W. Śmiech⁴⁸, omawiając wyrazy z grupą **žř-*, stwierdza, że Knapiusz notuje ją w śródgłosie przez *-jžřz-*, *-zřz-*, a w nagłosie ma kontynuans *-zřz-*. Autor nie podaje jednak nazwy omawianej rośliny, w której pojawia się nowa grupa *-jžřz-*. Trotz notuje ją przez *-jžřz-* oraz *-jžřz-*, natomiast Kluk (1786) podaje znów starszy kontynuans tej grupy *-zřz-*, *-zř-*, podobnie Jundziłł (1791r) przez *-zřz-*. Natomiast Linde, mimo że cytuje Kluka, wprowadza nowszą pisownię przez *-jžřz-*, choć pozostawia oboczne formy z *-žřz-*. Słownik Warszawski śródgłosową grupę *žř-* realizuje jako *-žřz-*, *-jžřz-*.

Przyczyną tych znacznych wahań w realizacji grupy **žř-* oraz utrzymania się tak długo w grupie śródgłosowej najstarszego kontynuansu *-žřz-* jest niewątpliwie fakt, że nazwy roślin były mniej znane, rzadko używane, a więc mniej podatne na zmiany.

Mimo że w śródgłosie grupa *-žřz-* utrzymuje do końca wieku XVI, w nazwie omawianej rośliny spotykamy ją obok nowszych form jeszcze w XIX wieku.

Nazwa *podejžřzon* wiąże się z czasownikiem *podejžřć*, być może w związku ze stosowaniem tej rośliny w magii⁴⁹.

W całym tym przeglądzie rozwoju grupy *-žřz-* zastanawiają dwa fakty: po pierwsze forma z rozsuniciem *-jžřz-* pojawia się dopiero w 1621 roku (Knapiusz) i utrzymuje u Trotza (1764) obok starszej *-žřz-* i nowszej, mazowieckiej *-jžřz-*; po drugie dlaczego właśnie tę najtrudniejszą do wymówienia i historycznie przejściową grupę *-jžřz-* przyjęła nauka terminologia botaniczna, mimo że nie miała oparcia w gwarach ani w wymowie potocznej, jako że roślina była i jest na ogół mało znana.

Nie jest również jasny związek semantyczny podstawy słowotwórczej *podejžřć* z derywatem *podejžřzon*. Nie ulega wątpliwości, że nazwę wiązano z czarodziejskim działaniem rośliny, lecz czy ziele miało rzucać podejrzenie (na wroga?), czy odwracać je od siebie czy drugiej osoby?

Przedstawione wyżej uwagi o *nasiežřzale* i *podejžřzonie*, do końca nie wyjaśnione, wskazują, ile tajemnic językowych i kulturowych kryją w sobie nazwy roślin.

⁴⁸ W. Śmiech, op. cit., s. 78.

⁴⁹ T. Orłoś, *Zapóžřczenia słowiańskie w czeskiej terminologii botanicznej i zoologicznej*, Kraków 1972, s. 32.